Nakład 34.651 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 66 Sosnowiec, niedziela 9 marca 1930 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.00**
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77, ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 8, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

PPS zgłosiła wniosek o votum nieufności dla min. Prystora, endecja i Ch. D. dla min. Czerwińskiego.

WARSZAWA, 8. 3. (wł.) Dzisiejsze posiedzenie sejmu oczekiwane było z wielkiem zainteresowaniem.

Jak wiadomo od szeregu dni spodziewano się bowiem zgłoszenia przez P. P. S. wniosku o wyrażenie votum nieufności dla ministra Prystora i wniosku klubu narodowego o ogłoszenie analogicznego wniosku przeciwko ministrowi Czerwińskiemu.

O godzinie 2-ej pop., klub P. P. S. powziął decyzję, że wniosek swój zgłosi na dzisiejszem posiedzeniu, gdyż zdaniem mówców tego klubu odwlekanie zgłoszenia tego wniosku naraziłoby P. P. S. „na śmieszność".

Pozatem klub narodowy powziął uchwałę zgłoszenia wniosku o wyrażenie votum nieufności ministrowi Czerwińskiemu również na dzisiejszem posiedzeniu.

Zaraz na początku obrad wpłynęły 3 wnioski: 1) wniosek klubu PPS. o wyrażenie votum nieufności ministrowi Prystorowi, 2) wniosek klubu narodowego o wyrażenie votum nieufności ministrowi Czerwińskiemu i 3) nieoczekiwany wniosek klubu Ch. D. również o wyrażenie votum nieufności ministrowi Czerwińskiemu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wniosek o wyrażenie votum nieufności ministrowi Prystorowi pod pisany jest jedynie przez PPS. Wynika z tego, że reszta klubów centrolewu wniosku tego nie poprze. Dlatego też przypuszczają, że wniosek klubu PPS. nie uzyska większości, choć trudno powiedzieć, jak do tego wniosku ustosunkują się kluby mniejszości. Stronnictwa wchodzące w skład Centrolewu wstrzymają się napewno od głosowania.

Zgodnie z artykułem 55 konstytucji, wszystkie te wnioski poddane zostaną pod głosowanie dopiero na następnem posiedzeniu sejmu.

Z kolei izba przystąpiła do dyskusji nad projektem ustawy o reformie podatku przemysłowego. Po obszernym referacie pos. Hołyńskiego (BB) zabierali głos przedstawiciele prawie wszystkich ugrupowań sejmowych. Koło żydowskie usiłowało przeciągnąć dyskusję, wobec czego przyjęto uchwałę, aby dalszą część dyskusji odroczyć do następnego posiedzenia. Zgłoszony projekt, w sprawie ubezpieczenia robotników na starość upadł, przyjęto więc rezolucję, wzywającą rząd do przedstawienia sejmowi własnego projektu w tej sprawie.

Następne posiedzenie sejmu odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. ze względu na przyśpieszone tempo prac senatu. Piątkowe więc posiedzenie sejmu, na którem głosowane będą wnioski o votum nieufności dla członków rządu, oczekiwane jest z niezwykłem zainteresowaniem.

Walka na jeziorze amerykańskiem o 1600 skrzyń whisky

NOWY JORK, 7. 3. Agenci prohibicyjni zajęli po gwałtownej walce na wodach jeziora Erie, statek przemytniczy, na którym znajdowało się 1600 skrzyń z whisky.

Przemyt pochodzi z Kanady.

Jeden z przewodników został ciężko ranny.

W obecności p. prezydenta Rzplitej otwarto 3 ogólnopolski kongres budowlany

WARSZAWA, 8. 3. Dziś w sali kolumnowej Ratusza w obecności pana prezydenta Rzeczypospolitej, ministrów Kwiatkowskiego i Matakiewicza otwarto trzydniowy zjazd przemysłowców budowlanych.

Na zjazd przybyło około 700 delegatów i gości z pokrewnych organizacyj zagranicą.

Imieniem zjazdu powitał prezydenta Mościckiego prezes stowarzyszenia przemysłowców budowlanych p. Henryk Martens.

Inauguracyjne przemówienie zjazdowe wygłosił prezes Lewjatana pos. Andrzej Wierzbicki.

Referaty generalne wygłosili: prezes izby przem.-handlowej, p. Czesław Klarner: „O finansowaniu budownictwa" i mec. Ign. Chabielski: „Istota przemysłu budowlanego i stosunek do Państwa".

Dwa zamachy bombowe w Jugosławji niedaleko granicy bułgarskiej.

BIAŁOGRÓD, 7. 3 Wczoraj wieczorem dwaj nieznani osobnicy rzucili bombę przed kawiarnią Domazetowicza w miasteczku Kriwa Palanka, oddalonem o 12 klm. od granicy bułgarskiej. Znajdujący się w pobliżu policjant rozpoczął za nimi pościg, lecz został lekko raniony przez uciekających. Zaalarmowani strzałami żandarmi zaczęli również ścigać uciekających, którzy uciekali wzdłuż rzeki Kriwa Reka w kierunku granicy bułgarskiej. Pościg nie wydał rezultatów.

Około godz. 2-ej w nocy na brzegu tej samej rzeki, na przedmieściu Kriwej Polanki wybuchła maszyna piekielna, nie wyrządzając jednak żadnych szkód. Działo się to dokładnie na drodze, którą uciekali sprawcy zamachu.

Sowiety zapowiadają oderwanie Besarabji od Rumunji.

RYGA, 8. 3. „Prawda" zamieszcza obszerny artykuł, gwałtownie atakujący Rumunję.

Dziennik zaznacza, że rząd Maniu jest posłusznem narzędziem Anglji, Francji i Polski i czyni usilne przygotowania do wojny z Sowietami.

Ostatnia konferencja haska, zdaniem „Prawdy", załagodziła znaczne sporne kwestje między Rumunją a Węgrami, zabezpieczając Rumunji tyły na wypadek wojny z Sowietami.

W końcu artykułu „Prawda" twierdzi, że pomimo poparcia wielkich mocarstw Rumunja nie powstrzyma rewolucyjnego pędu ludności Besarabji, która przyłączy się do Sowietów.

Atak komunistów na policję berlińską.

BERLIN, 8. 3. Wczoraj wieczorem komuniści berlińscy usiłowali ponowić demonstracje czwartkowe we wschodniej części miasta.

Na Frankfurterstrasse zastąpił demonstrantom drogę oddział policji. Z tłumu posypał się w stronę policji grad kamieni, równocześnie padło kilkanaście strzałów. Dwu wachmistrzów policji odniosło ciężkie rany, wobec czego policja również użyła broni, i oddała do tłumu salwę. Jedną kobietę ciężko ranną w brzuch odwieziono nieprzytomną do szpitala, kilku lżej rannych komunistów zbiegło wraz z demonstrantami.

Ponowne próby utworzenia pochodu zlikwidowały przywiezione samochodami posiłki policyjne.

Polscy robotnicy ofiarami eksplozji w belgijskiej kopalni

PARYŻ, 8. 3. Donoszą z Brukseli, że w kopalni Marcignelle nastąpiła silna eksplozja, wskutek której 12 górników poniosło śmierć, zaś 10 doznało obrażeń. Większość ofiar katastrofy stanowią polacy algierczycy i jugosłowianie. Minister pracy udał się natychmiast na miejsce katastrofy.

Obrady senatu.

WARSZAWA, 8. 3. (wł.) Senat obradował dzisiaj nad budżetem ministerjum rolnictwa. Po referacie senatora Boguszewskiego zabierali głos w dyskusji b. min. rolnictwa p. Niezabytowski który wyraził uznanie dla ministra Jałty - Połczyńskiego, senator Roman i inni.

Dzień 19 marca wolny od nauki.

WARSZAWA. 8 3. (wł.) Minister oświaty, Czerwiński, zarządził aby 19 marca, jako dzień imienin marszałka Piłsudskiego, wolny był od zajęć, zarówno w szkołach średnich jak i powszechnych.

Marszałkowi Piłsudskiemu w hołdzie.

WILNO, 8. 3. W dniu dzisiejszym wymaszerowała do Warszawy drużyna pocztowa związku przysposobienia wojskowego, aby w dniu 19 marca złożyć hołd marszałkowi Piłsudskiemu, a zarazem doręczyć dyplomy honorowe min. Boernerowi i prezesowi warszawskiej dyrekcji poczt i telegrafów inż. Żółkowskiemu.

Echa sprawy b. ministra Miedzińskiego.

WARSZAWA, 8. 3. (wł.) Sąd obywatelski przystąpił dziś po 2-tygodniowej przerwie do rozpatrywania sprawy b. ministra Miedzińskiego. Dziś przesłuchano ministra Boernera. Wyrok w tej sprawie spodziewany jest w najbliższych dniach.

Strajk powszechny w Indiach.

LONDYN, 7. 3, Z Bombaju donoszą, że wice-król Indyj polecił uwięzić pomocnika Ghandiego Patela.

Dowiedziawszy się o tem, Ghandi ogłosił wezwanie do zupełnego zaniechania pracy w dniu jutrzejszym.

Dziś ciepło i pogodnie.

Dziś po nocnym przymrozku rankiem ocieplenie, chmurno i mglisto z drobnemi na północy Polski opadami. W ciągu dnia znaczne przejaśnienie, słabe wiatry zachodnie.

Dymisja dyktatora finansowego Niemiec d-ra Schachta.

BERLIN, 8.3. Wielką sensacją w świecie politycznym jest ustąpienie dr. Schachta ze stanowiska prezydenta banku Rzeszy.

Zgłosił on dymisję swą na dzisiejszem posiedzeniu rady naczelnej banku, podając za przyczynę tego kroku znany

ujemny stosunek do umów haskich,

które uważa za uciążliwe dla Niemiec.

Właściwą jednak przyczyną jego dymisji ma być

niezadowolenie

z powodu przyszłej nominacji Quesnaya na dyrektora międzynarodowego banku wypłat.

Sfery nacjonalistyczne widzą w kroku Schachta presję na parlament w kierunku nieustępliwości, sfery demokratyczne rade są z ustąpienia człowieka, który stale

sabotował politykę rządu,

a conajmniej stosował taktykę biernego oporu. Socjaliści zarzucają mu, że przez uniemożliwienie pożyczek zagranicznych

spowodował wzrost bezrobocia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Reichstagu minister finansów Moldenhauer w odpowiedzi na interpelację oświadczył, że

rząd nie wywierał żadnego nacisku

na Schachta w kierunku dymisji, przeciwnie minister prosił go do ostatka, by nie ustępował, jakkolwiek co do jego stanowiska politycznego ma pewne zastrzeżenia

Schacht otrzymywać będzie stałą emeryturę w wysokości

30 tys. marek rocznie.

Ustąpienie Schachta wywołało zniżkę papierów wartościowych na giełdzie, dochodzącą do 15 proc.

Jako następcę jego

wymieniają b. kanclerza Luthra, dyrektora „Deutsche bank" Kella i bankiera hamburskiego dr. Melchiora.

ŚMIERTELNA STRZELANINA W KAWIARENCE.

WARSZAWA, 7. 3. Zagadkowego zabójstwa dokonano wczoraj po południu w kawiarni Icka Majera Jagody przy ul. Bagno nr. 5.

Około godz. 3 min. 30 do kawiarni weszło trzech członków związku tragarzy, pracujących obecnie w pasiarni gęsi na Targówku. Osobnicy ci usiedli przy stole w pokoju za bufetem i kazali podać sobie butelkę piwa.

Pomiędzy tragarzami powstała nagle kłótnia. Jeden z nich zerwawszy się od stołu ,wyciągnął rewolwer i strzelił trzykrotnie w kierunku towarzysza. Dwie kule trafiły w sufit, trzecia ugodziła śmiertelnie w głowę jednego towarzyszy strzelającego.

Ranny, jak się okazało następnie 30-letni Moszek Rolnik (Wileńska 41) zmarł w poczekalni po przewiezieniu go przez lekarza pogotowia do szpitala Dz. Jezus.

Zabójca i jego towarzysz zbiegli. Policji znane są już jednak ich nazwiska.

Ameryka oskarża W. Brytanję o trucie świata.

WASZYNGTON, 8. 3. Na wczorajszem posiedzeniu kongresu poseł demokratyczny Sirowich wystąpił z ciężkiemi oskarżeniami pod adresem Wielkiej Brytanji, zarzucając jej, że posiadając światowy monopol handlu opjum, usilnie popiera produkcję tej trucizny.

W związku z tem poseł Sirowich domagał się ustawowego uregulowania produkcji narkotyków.

Wywodził on dalej, że Wielka Brytanja w forsowaniu produkcji opjum posuwa się tak daleko, że tym, którzy hodują mak, udziela bezprocentowych pożyczek.

Przemytnicy ogniem karabinów maszynowych zasypali policję.

NOWY JORK, 8. 5. Policja miasta Newar w stanie New Jersey otrzymałała poufne zawiadomienie o większym transporcie alkoholu, który ma być przeszmuglowany na samochodach ciężarowych z miasta.

Policja podjęła natychmiastowy pościg za przemytnikami. Na wezwanie do zatrzymania samochodów przemytnicy odpowiedzieli ogniem z karabinów maszynowych. ukrytych na samochodach.

Między policją a przemytnikami wywiązała się regularna strzelanina, w wyniku której trzej przemytnicy zostali zabici, zaś jeden, widząc beznadziejność położenia, popełnił samobójstwo.

Jeden z mieszkańców przydrożnego domu, który z ciekawości przyglądał się walce z progu domostwa, został ciężko ranny kulą przemytników.

Potomstwo po okupacji Nadrenji.

Największa ilość pochodzenia amerykańskiego.

BERLIN, 7. 3. Wbrew dawnemu doniesieniu prasy niemieckiej, że w czasie opuszczania Nadrenji przez wojska sojusznicze, pozostawiły one po 15 tys. nieślubnych dzieci, „Koelnische Zeitung" stwierdza, iż liczba tych dzieci dochodzi zaledwie do 3.841.

Według narodowości pozostawili amerykanie — 1850, belgowie — 199, anglicy 990, francuzi — 767 i wojska kolorowe — 15 dzieci.

Amerykanie przebywali w Nadrenji tylko cztery lata, a pozostawili po sobie potomstwo niemal tak liczne, jak wszystkie inne narodowości razem.

Kryzys aprowizacyjny w Rosji.

W trzynastym roku bolszewizmu w Moskwie wprowadzono ponownie system kartkowy. Racje żywnościowe są jak niebawem ujrzymy bardzo skąpe; kryzys aprowizacyjny w Rosji, wobec intensywnie przeprowadzanej kolektywizacji rolnictwa, jest widocznie bardzo ostry.

Chleba (czarnego) wydaje się dziennie na głowę 400 gramów; raz na miesiąc wolno kupić zamiast racji chlebowej funt mąki. Siedemnaście razy na miesiąc można nabyć po 100 gramów kaszy. Z innych mniej niezbędnych produktów przypada miesięcznie na głowę: masła 200 gramów (robotnik fizyczny ma prawo do 400), herbaty 100 gramów, cukru 1.200 gr., jęczmienia 800 gr., śledzi 400 gr. (tylko dla członków kooperatyw), spirytusu 1 litr, lecz tylko do gotowania. Jajka, mleko, ryż i mąkę wolno nabywać tylko rodzinom, posiadającym dzieci poniżej 12 lat. Dla dziecka przewidziane są następujące racje: 15 jajek miesięcznie, pół litra mleka przez 24 dni w miesiącu, 400 gramów mąki i 40 gr. masła miesięcznie.

Jedynemi „niezracjonowanemi" produktami są: kartofle, jarzyny i owoce. Kartofle można dostać łatwo, ale o jarzyny i owoce jest w Moskwie bardzo trudno. Do towarów wełnianych i bawełnianych mają prawo wyłącznie robotnicy, a mianowicie 4 metry na rodzinę. Co trzy miesiące otrzymuje się kartkę na szpulkę nici. Mydło dostają tylko robotnicy, w ilości 400 gramów miesięcznie.

Ro.

Żałoba narodowa we Francji z powodu licznych ofiar potopu,

PARYZ, 8. 3. Straszna katastrofa powodzi w południowej Francji znalazła żywy oddźwięk w całem społeczeństwie francuskiem.

Z inicjatywy banku Francji rozpoczęto wielką zbiórkę na rzecz powodzian, z drugiej strony rząd czyni wszystko, by ulżyć doli poszkodowanych.

Na wniosek premjera Tardieu izba uchwaliła, iż jutrzejsza niedziela obchodzona będzie w całej Francji jako święto narodowej żałoby ku czci ofiar powodzi.

Prezydent republiki Doumergue, premjer Tardieu i minister oświaty Marraut wyjechali wczoraj do departamentów, nawiedzonych katastrofą.

Centrum niemieckie a umowa handlowa z Polską.

BERLIN, 8. 3. Z kół parlamentarnych donoszą, że ogłoszone dotychczas w prasie szczegóły przygotowywanego projektu umowy handlowej z Polską wywarły na frakcji centrowej jaknajbardziej niemiłe wrażenie,

W kołach centrowych wyrażają bowiem zapatrywanie, iż przyznanie Polsce tak wysokiego kontyngentu byłoby wysoce szkodliwe dla wschodnich prowincyj niemieckich.

20-ta państwowa loterja klasowa.

5-ta klasa — 3-ci dzień ciągnienia.

w kolekturach Józefa Hlawskiego
w Sosnowcu, 3-go Maja 23
w Będzinie, Małachowskiego 24
w Dąbr. Górn., 3-go Maja 14
w Grodźcu, Będzińska, dom Godeckiego
w Czeladzi, Rynek 8

w pierwszym dniu ciągnień 5-ej kl. padły następujące wygrane.

Zł. 500 na nr. 167125.

oraz stawki po zł. 250 na n-ry: 3223 11659 11678 38215 47784 51740 74663 92810 92816 92828 92886 109463 127379 144340 144391 149506 149547 149583 151218 155964 161248 161257 161265 161274 163846 167131 167174 167200 171909 176640 178506 192188 194557 201031 201099 203615

w drugim dniu ciągnień 5-ej kl. padły następujące wygrane:

Zł. 3000 na nr. 151201.

Zł. 2000 na nr. 163891.

Po zł. 600 na n-ry: 127387 195975 201062

Zł. 500 na nr: 11693

oraz stawki po Zł. 250 na n-ry: 2727 2744 3210 11687 25104 38204 38218 47791 58282 74666 74667 74669 74682 92809 92825 109420 127332 144312 149521 151257 151270 155952 155989 158701 159515 159547 167150 176639 177029 177030 177060 178508 178537 180909 182727 182728 192105 192133 192157 192157 192159 194541 199734 199765 199785 201030 201055 201070 203671

w trzecim dniu ciągnień 5-ej kl. padły następujące wygrane:

Zł. 1000 na nr. 51717

Zł. 500 na nr. 178570

oraz stawki po Zł. 250 na n-ry: 2728 11206 11223 11240 38206 38209 38250 47774 51720 51734 58281 74672 92850 127325 144331 144364 149595 151240 158728 158736 161203 161204 161259 163820 163875 167147 171983 194502 194510 199760 201085 203643.

Wygrane stawki zamieniamy na nowe szczęśliwe losy do dalszych ciągnień 5-ej kl., które trwać będą do dnia 10 kwietnia b. r. włącznie.

Urzędowe tabele wygranych każdodziennie można przejrzeć bezpłatnie w powyższych kolekturach f-y Józef Hlawski.

WARSZAWA, 8. 3.

Zł. 50.000 na nr. 166301.

Zł. 10.000 na n-ry: 52062 110099

Zł. 5.000 na n-ry: 23779 36279 89104 201708.

Zł. 3000 na n-ry: 31905 25565 52753 60163 74926 107018 180614 184443.

Zł. 2000 na n-ry: 2994 5896 38651 70113 91111 125927 201498 105660 176435 183405 197826 201223 206224

Po zł. 1000 na n-ry: 4072 17222 24832 28705 43123 49501 75595 92126 117968 125543 154527 154595

21240 24832 36658 51717 72488 80175 110279 111150 179933 196083 204550.

Po zł. 600 na n-ry: 64886 65750 73787 94555 114269 137881 151791 166263 169291 185017 196928 198798 202803.

70292 16406 30260 70189 84867 86957 87769 109286 109848 118916 123030 125193 146552 147443 148778 153260 157209 172201 176912 193164 197395 198403.

Po zł. 500 na n-ry: 1640 1266 2539 8222 10773 20028 22129 29249 31985 34355 35525 35704 40983 45363 48638 49050 49414 55670 57169 59911 67017 69701 69813 70700 72079 73081 82203 82206 85828 88840 91172 91732 96084 97222 99036 100690 102471 103950 108223 114061 116848 118309 119755 120109 123412 124424 124488 124743 127508 132928 134747 135876 138556 139548 142277 143791 145899 147824 148610 153436 154801 156825 160006 161019 162620 163700 165557 175609 178570 184290 185770 186524 191390 192668 193550 197785 197925 200467 200544 204171 205294 206307 207054.

4284 9691 10077 12330 16347 17783 22549 26514 26577 29665 32227 36144 37265 42068 44479 50681 53989 58493 58859 61451 64971 65527 67897 73923 78839 79466 79742 84256 92957 93238 94448 105497 106170 108784 111743 116255 116542 116988 117927 124284 125213 125897 126312 126922 127586 138925 140787 142033 143187 145701 146108 151939 156706 159321 160572 160659 163424 168899 169036 169385 169773 170277 171178 172817 173225 174120 178378 193839 197139 200126 20167.

Zakończona komedja.

Tak niedawno jeszcze wołają ca na alarm o poprawę bytu urzędników **prasa opozycyjna** — ucichła obecnie wstydliwie.

Przebrzmiały szumne obietnice pp. Żuławskich, Niedziałkowskch, Pragierów, Diamandów, Raabów, Łopuszańskich, ba, nawet przedstawicieli stronnictw chłopskich sen. Januszewskiego i posła Dąbskiego, siane hojnie na wiecach urzędniczych w dniu 24 listopada ub. r. i na kongresie w dniu 8 grudnia ub. r. Obeschły z krokodylich łez szlachetne oblicza „obrońców mas uciśnionych“ w niepamięć poszedł sławetny list marszałka sejmu do uczestników kongresu...

Minęła sesja budżetowa sejmu, gdzie wielką większością głosów został przyjęty budżet na rok 1930-31. W zakresie uposażeń pracowników państwowych nic ze strony posłów opozycyjnych nie zrobiono, bo i nic się zrobić nie dało rzucaniem pustych obietnic przy obecnej sytuacji gospodarczej kraju.

Zdawali sobie z tego doskonale sprawę rzekomo „nie polityczni aranżerowie rzekomej „apolitycznej akcji zawodowej“ już od pierwszej chwili. Ale pewna część pracowników państwowych uwierzyła w swoim czasie, że istotnie jedynie sejm może ich dolę poprawić, a dziś przeżywa ona gorzkie chwile rozczarowania i zawodu. Z tego względu warto przypomnieć niedawnym entuzjastom akcji p. Raabego i tow. z lewicy i prawicy opozycyjnej, aby ostrożniejszymi byli na przyszłość i nie pozwolili tak naiwnie dać się wciągnąć w polityczną grę partyjnych hyjen, żerujących na ich niedoli.

Bo jakiemże było w istocie podłoże całej tej akcji? Partje opozycyjne, tracąc ciągle wpływy pośród robotników i chłopów, pragnęły pozyskać sobie nowego sojusznika, tym razem wykorzystując ciężkie położenie materjalne pracowników państwowych. Do nowej gry wybrano przytem moment ostatecznej rozgrywki rządu z sejmem w przededniu zwołania sesji sejmowej. Już w listopadzie r. ub., ukazała się odezwa centr. komisji porozumiewawczej związków zawod. pracowników państwowych, szczująca przeciwko rządowi i wskazująca na sejm, jako na „jedyną instancję“, która rzekomo może zadość uczynić postulatom pracowniczym. Następnie miały miejsce wyżej omawiane wiece, zwołane na terenie całego kraju na dzień 24 listopada r. ub., dalej grudniowy kongres i delegacje sekretarjatu kongresu do klubów sejmowych.

Chodziło o wywołanie nastroju, o ferment wśród mas pracowniczych, o „postraszenie“ rządu.

Ale już wkrótce, bo właśnie w czasie obrad komisji budżetowej, wyszło szydło z worka. Oto posłowie opozycji, poprzednio tak zgodnie domagający się na wiecach i na kongresie 25 proc. podwyżki uposażenia urzędniczego, już na komisji nie się pogodzić w sprawie podziału rezerw budżetowych, aż wreszcie zredukowali swoje żądania do 5 proc. podwyżki. Aż wreszcie na plenum sejmu przed głosowaniem rozegrał się ostatni akt tej niego dziwej komedji. Poseł Rybarski z klubu narodowego wycofał wniosek o 5 proc. podwyżki, w fikcyjnej „obronie“ jego z pięknym, lecz pustym gestem wystąpił tow. poseł Czapiński, a wszystko na to, by marszałek sejmowy Daszyński.. wogóle wniosku pod głosowanie nie dopuścił!

Czyżby istotnie zaszły jakieś zmiany w polityce klubów opozycyjnych? Czy też może poprostu odgrywanie dalszej komedji wobec urzędników było już dla partyj nie możliwe a chwilowo niepotrzebne?

Odpowiedź na to pytanie — niech sobie pracownicy państwowi dośpiewają w duszy sami.

Ale jednocześnie przypomnieć jeszcze należy, że jedyną realną zdobycz, jaką pracownicy państwowi istotnie uzyskali w postaci wypłacenia im jednej trzeciej dodatku mieszkaniowego, zawdzięczają oni wyłącznie rządowi, który przygotował na ten cel odpowiednie rezerwy kasowe i jeszcze na jesieni, w czasie urzędowania gabinetu premjera Świtalskiego, zapowiedział, że dodatek ten zostanie wypłacony. Rząd jak również i przedstawiciele klubu B. B. W.R., przeciwstawiali się kategorycznie wszelkiej demagogji partyjnej i wszelkim „obietnicom“ fikcyjnej podwyżki uposażeniowej, niewykonalnej wobec braku w obecnej chwili źródeł pokrycia. Ostrzegali pozatem pracowników państwowych, że z ich losu, z zagadnienia płac urzędniczych, partje chcą sobie tylko czynić objekt dla swojej własnej politycznej licytacji.

Czy stanowisko ich było słuszne, niechaj dzisiaj pracownicy państwowi odpowiedzą również sami.

H. J.

Czy marnowanie czasu?

Ostatniemi czasy zdarza się dość często słyszeć głosy przedewszystkiem wśród kół rodzicielskich, a zrzadka także wśród nauczycielstwa, głosy niezadowolenia z powodu zbyt często urządzanych przez szkoły rozmaitych obchodów, uroczystości, tak zwanych „dni“ etc. Część tych uroczystości urządzona bywa z racji nakazu, płynącego zgóry, część jest rezultatem inicjatywy samej szkoły.

— „To niepodległość“ — żalą sie rodzice — to Pułaski, to odzyskanie morza, to znowu dzień książki, dzień oszczędności, dzień przeciwgruźliczy. Stanowczo za wiele czasu marnuje się w szkołach na takie obchody z uszczerbkiem dla normalnych zajęć szkolnych“.

Ponieważ sprawa ta wymaga wyjaśnienia i pewnego oświetlenia — pragniemy poświęcić jej tu parę chwil uwagi.

Zdaniem tych wszystkich niezadowolonych, czas zajęty przez urządzane obchody, jest czasem straconym, gdyż zazwyczaj w dniu takiego obchodu (o ile odbywa się w dzień powszedni w godzinach szkolnych) przepada tak, czy owak lekcja. A więc — wniosek — uczeń nic nie zyskuje, a tylko traci. Tego rodzaju pogląd opiera się na widocznem nieporozumieniu. Bo z jednej strony protestuje się przeciwko przeładowaniu programów, co pociąga za sobą przepracowanie młodzieży, z drugiej zaś mówi się o tem, że młodzież traci czas, a więc za mało pracuje.

Już okólnik byłego ministra oświaty, d-ra Świtalskiego, skasował szóste godziny lekcyj, jako zupełnie zbędne w szkole. Zostaliśmy obecnie przy 30 godzinach zajęć tygodniowo. I ta liczba jednak dałaby się zredukować jeszcze bez żadnej szkody dla całokształtu programów nauczania (a swoją drogą programy te musiałyby być zmienione, zredukowane). Jakże ta sprawa wygląda zagranicą? Są państwa (żeby wymienić choćby Anglję i Francję), gdzie prócz niedzieli wolne są od zajęć pół czwartku, lub pół soboty. Ostatni „Biuletyn biura międzynarodowego wychowania“ przynosi wiadomości, że we Francji czynione są starania, by zredukować liczbę godzin lekcyjnych do 20 tygodniowo w niższych klasach, zaś w wyższych — do 23 ,lub 24 tygodniowo. W Bernie szwajcarskiem dąży się do redukcji godzin. I nikt nie załamuje rąk, że młodzież pracuje w szkole za mało. U nas zaś narzeka się na przepracowanie młodzieży i jednocześnie narzeka się również na to, że młodzież nieprodukcyjnie traci czas na obchody.

A właśnie na temat tej niby nieprodukcyjnej straty czasu powiedzieć parę słów należy.

Wszelkie uroczystości w szkole — wszystko jedno, czy będą to obchody pamiątkowych rocznic narodowych, czy jakieś „dni“ — są przedewszystkiem za znaczeniem współżycia najmłodszych pokoleń ze społeczeństwem starszem. Szkoła, urządzając na swoim terenie jakiś obchód, podkreśla wyraźnie w ten sposób ,że to młode społeczeństwo szkolne jest nierozerwalną częścią składową wielkiej całości — społeczeństwa, narodu, państwa. Młodzież, biorąc udział w zamkniętych obchodach szkolnych, uświadamia sobie, że i ona przecież jest częścią wielkiego organizmu państwowego, że i ona spełnia swój obowiązek tak, jak go spełnia poza szkołą społeczeństwo starsze.

Czy tego rodzaju uświadomienie, czy takie uspołecznianie młodzieży szkolnej można nazywać nieprodukcyjną stratą czasu? Mamy wrażenie, że na to pytanie może być tylko jedna odpowiedź.

Natomiast na inną stronę obchodów szkolnych pragnęlibyśmy zwrócić uwagę Mianowicie na to, że obchody takie nie powinny być urządzane w dnie świąteczne. Niedziela, czy święto powinny być dniem całkowitego odpoczynku dla młodzieży i przedewszystkiem dla nauczyciela, którego żadna lekcja nie umęczy tak, jak obchód. Nauczyciel musi mieć choć ten jeden dzień w tygodniu pozostawiony całkowicie do swego rozporządzenia. Dlatego też owe obchody odbywać się powinny właśnie tylko podczas dni szkolnych w godzinach lekcyjnych. Młodzież nic na tem nie straci — zyska tylko. A nauczyciel będzie miał zagwarantowany najsłuszniej należący się mu odpoczynek niedzielny, czy świąteczny

Zasadnicze tezy wielkiej ustawy ubezpieczeniowej

Opracowany przez ministerjum pracy i opieki społecznej projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem znajduje się obecnie w fazie ostatecznego uzgodnienia między zainteresowanemi ministrami i jeszcze w bieżącym miesiącu wniesiony będzie na radę ministrów.

Projekt ustawy normuje ubezpieczenie na wypadek choroby lub macierzyństwa, na wypadek niezdolności do zarobkowania, lub śmierci osoby ubezpieczonej, wskutek wypadku lub choroby zawodowej.

W stosunku do pierwotnego projektu wycofanego z sejmu w maju r. ub. nowa redakcja ustawy o ubezpieczeniu społecznem zawiera następujące zmiany zasadnicze.

Projektowana organizacja ubezpieczenia robotniczego została ściślej zespolona z organizacją ubezpieczenia pracowników umysłowych, która w myśl dawnego projektu pozostawała całkowicie wyodrębniona. Nowy projekt przewiduje wspólne podstawy organizacyjne w postaci kas ubezpieczeń społecznych, z zagwarantowaniem pracownikom umysłowym odpowiedniej reprezentacji w ich organach, następnie odrębne zakłady ubezpieczenia długoterminowego dla robotników i pracowników umysłowych, oraz wspólną izbę ubezpieczeń, powołaną do koordynowania na terenie całego państwa i uzupełnienia działalności wszystkich instytucyj ubezpieczeniowych oraz prowadzenia wspólnej działalności leczniczej, lokacyjnej, inwestycyjnej, propagandowej, instruktorskiej i t. p.

Ustrój instytucyj ubezpieczeniowych uległ zmianom, które przy zachowaniu w pełni zasady samorządu tych instytucyj wprowadziły dokładne rozgraniczenie i racjonalny podział kompetencji organów uchwałodawczych i wykonawczych. Fachowemu czynnikowi lekarskiemu zapewniony został odpowiedni wpływ na sprawy dotyczące lecznictwa instytucyj ubezpieczeniowych.

Organizacja nadzoru państwowego uległa zmianie, polegającej na przekazaniu,w myśl zasady dekoncentracji, bezpośredniego nadzoru władzom nadzorczym pierwszej instancji i pozostawienia władzy centralnej wszystkich spraw o charakterze normatywnym, oraz nadzoru nad centralną instytucją ubezpieczeniową. Przytem wzmocnione zostały kompetencje władzy nadzorczej w zakresie gospodarki finansowej, oraz działalność inwestycyjnej i lokacyjnej instytucyj ubezpieczeniowych.

Wiek uprawniający do pobierania rent starczych obniżony został z 65-ciu na 60 lat życia.

Wreszcie wzmocnione zostały podstawy finansowe ubezpieczenia w zakresie zabezpieczenia wypłaty przyszłych świadczeń.

Katastrofalny brak pomieszczeń dla szkół w woj. kieleckiem

W samych Kielcach 1500 dzieci nie może się uczyć.

W b. Kongresówce, obejmującej olbrzymi szmat naszego kraju od początku wskrzeszenia państwa polskiego daje się odczuwać poważny. brak pomieszczeń dla szkół powszechnych.

Rozwój szkolnictwa polskiego, dzięki przymusowi uczęszczania do szkoły, w olbrzymiej mierze tamowany jest brakiem budynków szkolnych.

Wzrastająca z każdym rokiem liczba dzieci szkolnych przy jednoczesnym braku pomieszczeń — stwarza sytuację katastrofalną.

Jeśli rozejrzymy się po miastach i wsiach województwa kieleckiego, to każde z nich w mniejszym lub większym stopniu, odczuwa brak pomieszczeń dla dzieci szkół powszechnych. Dla przykładu można przytoczyć choćby miasto Sosnowiec, które w porównaniu z innemi miastami, pomimo bardzo dużych dochodów, nie może sobie pozwolić na wybudowanie dostatecznej ilości gmachów szkolnych i narówni z innemi odczuwa ten kryzys.

Najbardziej może ze wszystkich miast w województwie **kryzys ten odczuwają Kielce.**

Świadczy o tem wymownie nieprawdopodobna wprost liczba 1.500 dzieci, która z braku choćby najbardziej prymitywnych pomieszczeń nie mogą uczęszczać do szkoły.

Jest to bezsprzecznie kryzys o rozmiarach wprost katastrofalnych.

Miasto, które, jak wiadomo znajduje się w wyjątkowo opłakanych warunkach finansowych najmniejszym choćby ruchem nie może się temu stanowi rzeczy przeciwstawić, a przecież stan ten dłużej trwać nie może.

Jak już kilkakrotnie donosiliśmy miasto z początkiem wiosny ma przystąpić do budowy nowego gmachu szkolnego przy ul. Niewachlowskiej. Na placu, gdzie ma stanąć gmach zwieziona jest już większa część materjału budowlanego.

Gdyby więc nawet budowa wspomnianego gmachu została zrealizowana w tym roku, w co mówiąc na wiasem należy grubo wątpić — to pomimo tego kwestja braku pomieszczeń szkolnych nie będzie rozwiązana.

Dla Kielc potrzebne są duże gmachy szkolne. Należy przecież liczyć się z tem, że w roku szkolnym 30-31 nastąpi dalszy wzrost liczby dzieci szkolnych.

Wszystkie kieleckie szkoły powszechne odbywają lekcje **na dwie zmiany** rano i popołudniu, pozatem w niektórych gmachach odbywają się kursy dokształcające wieczorowe.

Pomimo wprowadzenia dwuch zmian jeszcze 1500 dzieci nie może uczęszczać do szkoły z braku miejsca.

W tych dniach odbyła się w tej sprawie specjalnie zwołana konferencja przedstawicieli magistratu i rady miejskiej, na której obradowano nad sposobem wybrnięcia z tej sytuacji.

Po długiej dyskusji postanowiono poczynić starania, zmierzające do wydzierżawienia budynku, dawnych koszar 4 p. p. leg., przy ul. Mickiewicza, w którym po odremontowaniu możnaby urządzić 12 sal.

Jest to jednakże wszystko za mało. Magistrat w imię doniosłości tej sprawy powinien poczynić w tym kierunku jaknajdalej idące starania u rządu. Stan ten dalej trwać nie może.

Sprawa targowicy sosnowieckiej

Obrady zarządu miasta.

Na ostatniem posiedzeniu zarząd m. Sosnowca rozpatrywał sprawę targowicy. Prezydent Willner przedstawił zarządowi przebieg dotychczasowych pertraktacyj oraz odczytał ofertę targowicy mysłowickiej i zrzeszenia kupców, handlujących trzodą, jako dotychczasowych dzierżawców targowicy sosnowieckiej.

O ofercie targowicy mysłowickiej pisaliśmy już w swoim czasie. Jest to oferta bardzo poważna, gwarantująca miastu duże korzyści z targowicy, sięgające 100 tys. zł. rocznie i oparta na podstawach trwałych.

Co się tyczy oferty zrzeszenia kupców handlujących trzodą, to oferenci proponują, ażeby miasto wydzierżawiło teren od kolei na którym stoją budynki targowicy, następnie przejęło od nich budynki i wydzierżawiło targowicę zrzeszeniu na lat 30 (!?) Wzamian za tę tranzakcję zrzeszenie ofiaruje miastu na własność budynki drewniane i gwarantuje dochody z targowicy w tej samej wysokości, jakie miasto czerpało dotychczas.

W końcu oferenci zapewniają ojców miasta, że w razie przejęcia targowicy sosnowieckiej przez targowicę mysłowicką, nowi dzierżawcy zlikwidują tutejszą targowicę.

Nie jest to jednak poważny argument i twierdzeniu temu przeczy oferta targowicy mysłowickiej, gdzie wyraźnie powiedziano, że oferenci nie tylko nie mają zamiaru likwidować targowicy sosnowieckiej, lecz przeciwnie chcą ją rozszerzyć tak, aby można było w przyszłości zaopatrywać w trzodę nie tylko Zagłębie, lecz i G. Śląsk; natomiast targowica mysłowicka ma spełnić rolę targowicy eksportowej, co wobec bliskiego układu handlowego z Niemcami jest rzeczą zupełnie zrozumiałą. Równocześnie targowica mysłowicka zaznacza, że targowica sosnowiecka nie jest dla niej konkurencją, lecz chęć przejęcia pod swój zarząd tutejszej targowicy jest spowodowana koniecznością jaknajszybszego unormowania handlu trzodą, co ma duże znaczenie dla naszego życia gospodarczego.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że w ciągu ubiegłego roku do kasy miejskiej wpłynęło z targowicy sosnowieckiej wszystkiego 22 tys. zł. Z tej sumy należy odliczyć 14 tys. zł. na pensje dwuch lekarzy weterynarji, którzy zajęci są na targowicy, tak, że czysty dochód miasta wyniósł zaledwie 8 tys. zł. Według bilansu targowicy, przedstawionego miastu za rok ubiegły, wpływy targowicy wyniosły 1 milj. 76 tys. zł. przy spędzie 83.250 sztuk trzody.

Po dłuższej dyskusji zarząd postanowił zaproponować aby jedna i druga strona złożyła gwarancję w wysokości 100 tys. zł., poczem upoważniono prezydjum miasta do dalszych pertraktacyj i jaknajszybszego załatwienia tej sprawy.

Program obchodu imienin marszałka Piłsudskiego w Sosnowcu.

W sali rady miejskiej w Sosnowcu. odbyło się plenarne posiedzenie komitetu wykonawczego i sekcyj, w sprawie obchodu imienin marszałka Piłsudskiego.

Przewodniczył p. Z. Rychter.

Na posiedzeniu zdawali sprawozdania przewodniczący sekcyj, oraz ustalono, iż uroczystości obchodu imienin marszałka Piłsudskiego na terenie Sosnowca, rozpoczną się dnia 16 bm.

W dniu tym staraniem związku strzeleckiego, będzie urządzona rozgrywka marszowa o puhar związku legjonistów i nagrodę komitetu wykonawczego. Długość marszu wynosi 25 kilometrów, przyczem do rozgrywki stanie 8 drużyn.

Dnia 18 bm. urządzone będą capstrzyki, podzielone na 4 grupy, przyczem obok płyty nieznanego żołnierza, będzie ustawiony czworobok z różnych organizacyj, gdzie będą koncertować orkiestry, jak również będzie wygłoszone przemówienie przez megafon. Wieczorem tegoż dnia odbędzie się w państwowem seminarjum męskiem na Wawelu, akademja dla młodzieży szkolnej i publiczności.

Dnia 19 bm. w sam dzień imienin marszałka, uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kościele paraf. w Sosnowcu o godz. 10-ej, na które uprasza się wszystkie związki, organizacje i zrzeszenia do stawienia się ze sztandarami.

Również komitet wykonawczy zwraca się do społeczeństwa o jaknajliczniejsze przybycie do kościoła i wzięcie udziału w nabożeństwie.

W południe o godz. 12-tej odbędzie się w kinie „Zagłębie“ uroczysty poranek dla uczącej się młodzieży i dorosłych. Na program złożą się: przemówienie, część koncertowa i film.

Wieczorem o godz. 20-tej w sali teatru miejskiego odbędzie się uroczysta akademja, w której wezmą udział przedstawiciele władz rządowych, sądowych, samorządowych i municypalnych oraz przedstawiciele wszelkich organizacyj. Program akademji składać się będzie: z przemówień, i części koncertowej, w której wezmą udział wybitne siły opery katowickiej.

Dla podniesienia charakteru uroczystości, komitet wykonawczy zwraca się z apelem do władz, jak również całego społeczeństwa z prośbą o udekorowanie swych gmachów i domów

Do komitetu powiatowego, na czele którego stoi starosta p. Boxa zostali wybrani p. Rychter i p. Rzeczkowski.

Następne plenarne posiedzenie komitetu wykonawczego i sekcyj wyznaczono na dzień 11 bm. godz. 19 min. 30 w sali rady miejskiej, na którem wszyscy przewodniczący sekcyj, mają złożyć komitetowi wykonawczemu swoje ściśle i szczegółowo opracowane programy.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Marzec 9 Niedziela	Dziś; Franciszka Jutro: 40 Męczenn. Wschód słońca: 6.6 Zachód 17.27

RADJO.

WARSZAWA.

Niedziela, 9 marca.

10.15. Naboż. z Bazyliki Wil. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Pogadanka dla gospodyń wiejskich. 14.20. Muzyka. 14.30. „Uprawa owsa i jęczmienia“. 14.50 Muzyka. 15.00. Co słychać o czem wiedzieć trzeba. 15.20. Pieśni ludowe. 16.00. Co to jest właśnica i glisty ludzkie. 16.20. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Minister Brühl w Warsz. 16.55. Płyty gramofonowe. 17.15. O elektryczności w świecie organicznym. 17.40. Koncert Reprezent. Ork. Pol. Państw. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Feljeton p. t. „Duch dnia dzisiejszego“. 19.40. Odczytanie progr. na dzień nast. 19.58. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00. Kwadrans lit. „Przyjacielska przysługa“. 20.15. Koncert popularny. 21.45. Słuchowisko z Poznania. 22.15 Kom.: meteor., polic., sport. 22.35. Kom. PAT. 23.00. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 9 marca.

10.15. Naboż. z Bazyliki Wil. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Warsz. 15.00. Transm. z Warsz. „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba“. 15.20. „Zależność pojawu szkodników zwierzęcych od przebiegu pogody“. 15.40. Znaczenie cierpień dla chrześcijan. 16.00. Koncert popoł. 17.15. Na szachownicy. 17.40. Koncert z Warsz. 19.00. Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast. oraz kom. teatru Polsk. 19.20 Intermezzo muzyczne. 19.30. „Bery bojki ślaskie. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Kwadrans lit. z Warsz. 20.15. Koncert z Poznania. 21.45. Słuchowisko z Poznania 22.15. Kom. meteor. z Warsz. kom. sport. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jęz. franc. 22.35. Kom. PAT. 23.00. Muzyka taneczna z Poznania.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ „Pierwsza miłość Kościuszki“.

Kino „Momus“ „Ostatni romans“

Teatr rewji „Arlekin“ Dziś rewja pt. „Tego jeszcze nie było“

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Niedziela, dnia 9 marca o godzinie 15.30 **Legenda Bałtyku.** Ceny zniżone. o godzinie 19.30 **Zemsta Nietoperza.**

Poniedziałek, dnia 10 marca o godzinie 19.30 **Lalka.**

Wtorek, dnia 11 marca o godzinie 19.30 **Zemsta Nietoperza.**

Ogólna.

(o) **Czy pierwsza i czwarta klasa w pociągach zostaną zniesione?** Z Warszawy donoszą, że klasa IV będzie zniesiona jedynie w pociągach dalekobieżnych, natomiast pozostawiona będzie w pociągach znaczenia lokalnego. Dotyczy to tylko Pomorza, Poznańskiego i Śląska, gdyż w b. Kongresówce i w Małopolsce wogóle klasy IV niema.

Co do klasy I, to minister komunikacji korzystając ze swoich uprawnień, może znosić przedziały I. klasy w pociągach mniejszego znaczenia, niema jednak o tem mowy, aby I. klasa była zniesiona w zupełności w pociągach dalekobieżnych, zarówno osobowych, jak i pośpiesznych. — I. klasa będzie tylko tam zniesiona, gdzie niema ona pasażerów.

(o) **Walka z reumatyzmem.** Ogólno państwowy związek kas chorych rozesłał do wszystkich okręgowych kas chorych okólnik w sprawie walki z reumatyzmem. W myśl tego okólnika wszystkie kasy chorych mają wziąć udział w zebraniu danych statystycznych co do rozpowszechnienia i organizacji lecznictwa reumatyzmu, zaś w większych kasach chorych utworzone będą specjalne gabinety, które będą prowadzone w ścisłym kontakcie z wydziałami medycznemi uniwersytetów.

Ogólno-państwowy związek kas chorych dąży do umożliwienia cierpiącym na reumatyzm leczenia się w zdrojowiskach, oraz do rozwinięcia terapji fizykalnej i wykształcenia specjalistów reumatologów z pośród lekarzy.

Sprawa ta ma bardzo doniosłe znaczenie, gdyż reumatyzm stwarza najliczniejsze kadry inwalidów, niezdolnych do pracy.

Z Kielc.

KONFERENCJA ZARZĄDU MIASTA Z PRZEDSTAWICIELEM B. G. K.

W związku z zaległościami miasta w banku gospodarstwa krajowego w Warszawie, w ubiegły piątek, przybył do Kielc przedstawiciel banku dr. Osuchowski, który odbył z zarządem miasta oraz z przedstawicielami rady miejskiej konferencję, celem porozumienia się w sprawie wpłacania zaległych rat pożyczki ulenowskiej.

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy miasto zalega B. G. K. w spłacie rat ulenowskich zgórą na 800.000 zł.

Jest to suma, o spłacie której w obecnych warunkach finansowych miasta nie ma zupełnie mowy. Bank gospodarstwa krajowego, zdając sobie doskonale sprawę z sytuacji finansowej miasta Kielc, postanowił drogą obustronnego omówienia tej sprawy poczynić daleko idące ulgi w spłacie tej olbrzymiej sumy.

Na konferencji wysunięty został cały szereg projektów, zmierzających do jaknajbardziej dogodnego dla miasta spłacenia rat. O szczegółowym przebiegu konferencji oraz ostatecznych jej wynikach poinformujemy naszych czytelników w następnym numerze.

(k) **Wyjazd p. wicewojewody.** Oficjalne pożegnanie wyjeżdżającego na analogiczne stanowisko do Białegostoku p. wicewojewody dr. Dziadosza już się odbyło. P. wicewojewoda opuszcza Kielce w najbliższych dniach. W tych dniach spodziewany jest przyjazd nowego wicewojewody dr. Krocbla, który, jak wiadomo powraca na swe dawne stanowisko.

(k) **Skasowanie pociągu.** Z dniem 8 bm. został skasowany pociąg nr. 623 na linji Skarżysko — Ostrowiec, odchodzący ze Skarżyska o godz. 9.15, przyjazd do Ostrowca godz. 10.35 i pociąg nr. 624 odchodzący z Ostrowca o godz. 7.22, przyjazd do Skarżyska 8.52.

(k) **Ostrożnie z bronią!** We wsi Owczary, gm. Cianowice, pow. olkuskiego do mieszkania Marjanny Machnik, przyszedł w odwiedziny do jej synów Tomasz Kiełtyka, lat 25, zam. we wsi Górna, gm. Cianowice, pow. olkuskiego, który usiadłszy na ławce przy ścianie wyjął rewolwer i począł nim manipulować, nie wiedząc, że w lufie jest nabój. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią spowodował on wystrzał, i kula ugodziła stojącą w odległości 3 metrów od Kiełtyki Anielę Machnik, lat 22, w prawą nogę powyżej kolana. Ranną odwieziono do szpitala.

Dwie rady miejskie w Czeladzi.

Decyzja najwyższego trybunału administracyjnego.

Wojewoda kielecki w dniu 24 marca 1924 r. rozwiązał radę miejską m. Czeladzi. Tymczasowe kierownictwo spraw miejskich temże orzeczeniem powierzył wojewoda dr. Józefowi Marczyńskiemu i jednocześnie pouczył zainteresowanych, że decyzja jego jest ostateczna.

Złożony z urzędu burmistrz p. Rożek zaskarżył orzeczenie wojewody do najwyższego trybunału administracyjnego.

Trybunał, uznając, że wojewodzie przysługuje prawo rozwiązania rady miejskiej na terenach b. Kongresówki, jednocześnie stwierdził, iż takie decyje nie są ostateczne i że przysługuje zainteresowanym odwołanie do m/n. spraw wewnętrznych.

Wobec tego trybunał orzeczenie wojewody unieważnił i radę m. Czeladzi przywrócił.

Zaznaczyć należy, że w międzyczasie dokonane zostały wybory do rady m. Czeladzi i od kilku miesięcy rządy w mieście sprawuje nowa rada. Ponieważ jednak unieważnione zostało rozwiązanie rady poprzedniej, przeto na upartego w Czeladzi mogą rządzić 2 rady.

Wyjście z tej zawikłanej sytuacji znajdą zapewne władze nadzorcze.

Budowa domu zw. strzeleckiego w Będzinie.

W starostwie odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego budowy domu związku strzeleckiego w Będzinie. Przewodniczył dr. Rajs sekretarzowała z. I. Kasprzykówna.

Posiedzenie rozpoczął wicepr. komitetu p. Albrecht, referując w krótkich słowach szereg spraw wykonanych już przez komitet, a w szczególności sprawę rozpoczętej już sprzedaży cegiełek na budowę domu związkowego, które chętnie znajdują licznych nabywców.

Sprawa kupna placu pod budowę domu przedstawia się bardzo pomyślnie i wkrótce przy pomocy starosty Boxy będzie ostatecznie zrealizowana.

Na zebraniu uchwalono, że w domu związku strzeleckiego, znajdą również swą siedzibę wszystkie organizacje należące do przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, znajdujące się na terenie Zagłębia Dąbr.

Ponadto przyjęto od p. Nowaka oświadczenie, że rezygnuje ze stanowiska sekretarza komitetu i jednocześnie mandat ten powierzono p. Irenie Kasprzykównie.

Tajemnicze zniknięcie zamożnego kupca.

W drodze z Sosnowca do Katowic.

Wielkie poruszenie w Katowicach wywołało tajemnicze zniknięcie katowickiego kupca Cyryla Strzelczyka, który przed paru dniami udał się do Sosnowca celem zawarcia pewnej tranzakcji i stąd już do Katowic nie wrócił.

Śledztwo ustaliło, że Strzelczyk po zawarciu tranzakcji chciał wyjechać do Warszawy, a ponieważ nie miał przy sobie pieniędzy znajomi kupili mu bilet i odprowadzili do pociągu. Tu ślad się urywa, bowiem Strzelczyk do Warszawy nie przybył ani też nigdzie po drodze, jak zostało ustalone, nie wysiadł.

Rodzina wyklucza możliwość samobójstwa zarówno ze względów materjalnych jak i moralnych. Nie może być również mowy o jakiejś awanturze miłosnej. Politycznie nie był on zaawansowany. Dobrowolne zniknięcie wyklucza także fakt, że nie miał on przy sobie pieniędzy, a konto czekowe i kredyt w banku był nie wykorzystany. Kasę i wszystkie papiery władze znalazły w porządku. Jedyną możliwością jest, że padł on ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Nie brak i takich, którzy twierdzą, że załatwili z nim porachunki agenci G. P. U. przytaczając jako dowód, że w czasie wojny polsko — bolszewickiej Strzelczyk, jako kapitan, zajmował stanowisko szefa operacyjnego sztabu Iwaszkiewicza w dowództwie frontu podolskiego.

(k) **Repertuar kin.** „Czwartak“ — Więzień z wyspy św. Heleny. „Union“ — Kult ciała. „Palace“ — Sen o miłości.

(k) **Znalazł dziecko.** Mieszkaniec wsi Sieje, gm. Dąbrowa, pow. kieleckiego Józef Liszka, w lesie pod Tumlinem, gm. Samsonów, pow. kieleckiego, znalazł podrzucone dziecko.

(k) **Pożary.** We wsi Nakło, gm. Irządze, pow. włoszczowskiego wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Kolasińskiego. Pastwą ognia padło 10 domów mieszkalnych, 6 stodół i 9 obór. Straty wynoszą 47.473 zł. Przyczyna pożaru — wadliwa konstrukcja komina w zabudowaniach Kolasińskiego. Wypadków z ludźmi nie było.

We wsi Dalechowy, gm. Raków pow. jędrzejowskiego w zagrodzie Jana Tokaja powstał pożar, skąd przeniósł się na sąsiednie zabudowania i zniszczył ogółem 6 domów mieszkalnych, 2 stodoły i 5 chlewów. Szkody wynoszą 50.700 zł. Pożar powstał wskutek wadliwej konstrukcji komina. Wypadków z ludźmi nie było.

(k) **Kradzieże.** Nieznani sprawcy dostali się do filji biura „Amada“ w Kielcach, przy ul. Bodzentyńskiej 6, skąd skradli Herszowi Moszkiewiczowi zam. w Kielcach, przy ul. Sienkiewicza nr. 15 — maszynę do pisania syst. „Underwood“ wartości 975 zł., 70 zł. w gotówce, film propagandowy firmy „Amada“, wartości 300 zł., oraz skrzynię herbaty, wagi 40 kg.

Z mieszkania Cyfory Fajngold, zam. w Kielcach, przy ul. Silnicznej nr. 3 skradziono futro męskie, wartości 2000 złotych.

Ze strychu domu nr. 36 przy ul. Starowarszawskiej w Kielcach skradziono różną bieliznę, wartości 400 zł., własność Abrama Świczarczyka.

Z gmachu szkoły powszechnej przy ul. Karczowskiej w Kielcach — skradziono uczennicy Białczyk z Niechłowa — palto, wartości 80 zł.

Około wsi Domaszowice, gm. Dąbrowa, pow. kieleckiego z przejeżdżającej furmanki Dawida Blusztajna, zam. w Słupi - Nowej, skradziono beczułkę śledzi, wartości 93 zł. Kradzież nastąpiła w czasie snu furmana.

HRABIA MONTE CHRISTO.

232.

Rodzina nasza, aczkolwiek dosyć dotychczas bogata (ojciec mój posiada pół miljona lirów rocznego dochodu), przeszła przez wiele nieszczęść w ostatnich czasach. Ja sam, w piątym, czy szóstym roku życia porwany zostałem przez nikczemnego guwernera, tak iż od lat piętnastu nie widziałem ojca.

— W rzeczy samej, drogi panie wszystko to, co mi pan opowiadasz, jest zgodne z tym, co mi ów Sindbad marynarz pisał już uprzednio — przemówił w odpowiedzi hrabia, wpatrując się z ponurem zadowoleniem w tę twarz swobodną, o pięknych rysach, a przypominającą twarz złego anioła — i dobrześ pan uczynił, iż zastosowałeś się we wszystkiem do wskazówek owego Sindbada, ojciec pański bowiem jest tu rzeczywiście, w poszukiwaniu swego straconego syna właśnie.

Hrabia od wejścia do salonu nie spuszczał oczu z młodzieńca, podziwiając pewność jego głosu i wzroku. Na te kilka tak naturalnych wyrazów: „ojciec pański jest tu rzeczywiście“, Andrzej jednak podskoczył i krzyknął przerażony:

— Ojciec mój jest tutaj?!

— Ależ tak!... pan major Bartłomiej Cavalcanti.

Wyraz przestrachu znikł z twarzy Andrzeja momentalnie.

— Ach, tak, prawda, major Cavalcanti — przemówił spokojnym już prawie głosem — więc mówisz, hrabio, że ten drogi ojciec się tutaj znajduje?

— Tak, panie. Winieniem ponad to dodać, że tylko co się z nim rozstałem, a historja, jaką mi o swym zaginionym synu opowiadał, wzruszyła mnie do łez. Nie wiesz może jeszcze tego, iż pewnego razu otrzymał on wiadomość, iż ci, którzy jego syna porwali, są gotowi powrócić mu go, za okupem jednak bardzo znacznym. Nie zraziło to zacnego ojca, sumę żądaną przesłał natychmiast na granicę Piemontu, wraz z paszportem, do Włoch zaawizowanym. Wszak pan byłeś w południowej Francji ostatnio, o ile mi wiadomo?

— Tak jest, panie — odpowiedział Andrzej z dość niepewną miną — w południowej Francji bawiłem właśnie.

— Powóz oczekiwać miał w Nicei?

— Informacje twoje są doskonałe, panie hrabio. Otóż z Nicei udałem się do Genui, z Genui do Turynu, z Turynu do Chambery, a stamtąd do Paryża.

— Ojciec pański spodziewał się spotkać pana w drodze, bo właśnie tym samym traktem i on jechał również.

— Wątpię tylko, czyby mój drogi ojciec potrafił mnie poznać. Od czasu bowiem, gdy mnie ostatni raz widział, zmienić się musiałem trochę!

— To jest rzecz bez znaczenia! Czyż sam głos krwi nie byłby wystarczająco silnym wskaźnikiem?

— Zapewne... Nie pomyślałem o tem.

— Jedna tylko rzecz niepokoi teraz margrabiego Cavalcanci — ciągnął dalej Monte Christo — co pan przez cały ten czas rozłąki porabiałeś? Przyjaciel mój, lord Wilmor, wspomniał mi, że zastał cię w bardzo przykrem położeniu. Pod jakim względem? — nie zapytywałem, bo nie jestem ciekawy. Mówił mi, iż chce przywrócić panu stanowisko, jakie utraciłeś w świecie, że poszukuje pańskiego ojca i że go znajdzie; szukał go i odnalazł, jak się okazuje. Wczoraj nakoniec zawiadomił mnie o pańskiem przybyciu i udzielił mi nieco wiadomości, dotyczących pańskiego majątku. A teraz... tylko niech to pana nie obraża, że pozwalam sobie zapytać go o to, czy nieszczęścia, których zaznałeś, nie narażą pana na drażliwe stanowisko względem świata, do którego majątek i urodzenie dają ci prawo?

— Panie hrabio — odpowiedział młodzieniec, który w miarę przemówienia hrabiego coraz większej nabierał pewności siebie — prześladowcy moi, którzy mnie porwali, w tym celu niewątpliwie, ażeby potem dobrze mnie odprzedać, rozumieli dobrze, że dla wykorzystania swych czynów, należy się starać o mą osobistą wartość; w tej myśli otrzymałem dość staranne wychowanie. Łotry traktowali mnie jak w Azji traktują niewolników, których ich panowie kształcą na muzyków, tancerzy, doktorów, filozofów... aby następnie tym drożej ich sprzedać na rzymskiem targowisku.

Monte Christo uśmiechnął się z zadowoleniem. Nie spodziewał się aż tyle po panu Andrzeju Cavalcantim

— Gdyby zresztą — dodał młodzieniec — w wychowaniu mem uderzały pewne braki, sądzę że przez wzgląd na nieszczęście, które stało się udziałem mojem, powinienbym znaleźć pewne pobłażanie...

c. d. n.

Z Sosnowca.

(s) **Posiedzenie rady miejskiej.** 30 plenarne posiedzenie rady miejskiej miasta Sosnowca odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 7.30 wieczorem z następującym porządkiem obrad: 1) sprawa opłat w domu noclegowym, 2) uchwalenie w drugiem czytaniu statutu o podatku od psów, 3) sprawa rzeźni miejskiej, 4) podanie koła samopomocy państw. szkoły technicznej o zwolnienie od podatku zabawy tanecznej, 5) podanie inwalidy Zelaskiewicza o zwolnienie od dopłaty komunalnej od patentu i podatku inwestycyjnego i 6) podanie powiatowego komitetu wychowania fizycznego i wojskowego w Kartuzach o przyznanie subsydjum.

(s) **Walne zebranie kol. k. s. „Ruch“.** Zarząd kol. kl. sp. „Ruch“ zawiadamia swych członków, iż w niedzielę, dn. 23 bm. o godz. 10-tej w I-szym, a o godz. 11-tej w II-im terminie, bez względu na ilość obecnych, w lokalu kol. przysp. wojsk. na dworcu (pod zegarem) odbędzie się walne roczne zebranie, na którem poza sprawozdaniem z działalności zarządu i kom. rewizyjnej oraz wyborów nowego zarządu omawiane będą b. ważne sprawy organizacyjne.

(s) **Roczne walne zgromadzenie członków zarządu polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych oddziału powiatowego będzińskiego.** Zarząd oddziału podaje do wiadomości członków, że w dniu 16 bm. (w niedzielę), o godzinie 9 w pierwszym, a o 10 w drugim terminie, w sali gmachu szkoły powszechnej nr. 4 przy ul. Nowokościelnej w Sosnowcu, odbędzie się roczne walne zgromadzenie członków Z. P. N. S. P. oddziału będzińskiego, na które wszyscy związkowscy jaknajliczniej przybyć winni.

(s) **Boks i walki francuskie.** W związku z obchodem 5-lecia założenia związku robotniczych stowarzyszeń sportowych Rzplitej R. K. S. „Czarni“ w Sosnowcu urządza w niedzielę, dnia 9 bm. o godzinie 7 wieczór w sali związku kolejarzy w Sosnowcu, przy ul. Piłsudskiego nr. 3 wielkie popisy sportowe, jak: ćwiczenia cielesne, boks (4 pary) oraz walki francuskie.

Bilety w cenie od 50 groszy do 1 zł.

Należy przypuszczać, iż miejscowe społeczeństwo, interesujące się sportem, imprezę tę odpowiednio poprze i tłumnie wypełni salę.

(s) **„Nowy projekt koncesji Harrimana“.** W środę, dnia 12 bm. o godz. 19 min. 45 w lokalu stowarzyszenia techników w Sosnowcu ul. Czysta 9 odbędzie się odczyt inż. Ignacego Bereszki p. t. „Nowy projekt koncesji Harrimana“. Odczyt jest zorganizowany staraniem sosnowieckiego oddziału stowarzyszenia elektryków polskich.

Wstęp dla członków wspomnianych stowarzyszeń oraz wprowadzonych gości.

(s) **Poranek dla młodzieży.** Towarzystwo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą w Sosnowcu urządza w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 11.30 w sali kina „Zagłębie“ poranek dla młodzieży i starszych z nast. programem. 1. zwierzęta i ich szkielety, 2. 600.000 franków miesięcznie — wesoła komedja i 3. tygodnik filmowy.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ubiegłym tygodniu tj. od dn. 3 do 8 bm. na targowicę w Sosnowcu spędzono szt. 1597 trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.10 do zł. 2.70.

Tendencja spokojna.

Z Będzina.

(b) **Imieniny marszałka Piłsudskiego.** Dnia 11 t. j. we wtorek o godz. 6 wiecz. w sali posiedzeń starostwa odbędzie się organizacyjne zebranie, celem utworzenia powiatowego komitetu obchodu imienin marszałka Piłsudskiego.

(b) **Z żałobnej karty.** W dniu 7 bm. w Bystrej zmarł ś. p. Władysław Zygmunt, naczelnik rejonu straży ogniowych w Łagiszy, jeden z organizatorów straży łagiskiej, który wyróżniał się wybitną pracą na polu pożarnictwa i odznaczał się dzielnością w akcji przeciwogniowej. Za wyratowanie ginących został odznaczony przez związek główny złotym krzyżem. Okręg straży w Będzinie, jak i rejon w Łagiszy traci w Nim prawdziwego szermierza idei strażackiej.

Sprowadzenie zwłok z Bystrej nastąpi w niedzielę.

Kradzież znaczków pocztowych za 300 tysięcy zł.

W nocy z czwartku na piątek dokonano we Lwowie olbrzymiego włamania do skarbca dyrekcji pocztowej, w którym magazynowane są zapasy znaczków pocztowych, przeznaczone do zasilania urzędów pocztowych i składów w okręgu całej dyrekcji. Składnica ta mieści się w nowowybudowanym gmachu obok dworca głównego, a przechowywany w niej zapas znaczków pocztowych, przedstawia średnio wartość około 2 miljonów zł.

Nieznani sprawcy, przebiwszy otwór w murze od strony sąsiedniego gmachu, będącego w budowie, weszli do wnętrza skarbca i rozbili dwie szafy drewniane, z których zabrali olbrzymi zapas znaczków pocztowych, wartości ponad 300.000 zł.

Uwiadomione o godz. 9 rano władze policyjne stwierdziły na miejscu niesłychaną lekkomyślność i karygodne niedbalstwo odnośnych czynników, które dopuściły, iż tak znaczny majątek skarbu państwa przechowywany był bez najmniejszego dozoru w zwykłych drewnianych szafach, przeznaczonych na akta, przyczem nie wzięto pod uwagę, iż budynek składnicy znajduje się prawie na pustkowiu.

Wierny pies przyczynił się do odkrycia krwawej tajemnicy.

Przed kilku dniami we wsi Koziołki, pow. brzezińskiego zginął w tajemniczy sposób 38-letni Stefan Klimczak, jeden z zamożniejszych gospodarzy tej wsi.

Rodzina przez kilka dni bezskutecznie poszukiwała go, w przypuszczeniu, że uległ on jakiemuś nieszczęśliwemu

wypadkowi.

W dniu dzisiejszym żona Klimczaka postanowiła użyć do poszukiwań psa podwórzowego, bardzo przywiązanego do gospodarza i okazującego z powodu jego nieobecności zaniepokojenie.

Klimczakowa spuściła z łańcucha psa i podążyła za nim wraz z kilku przygodnymi widzami.

Pies, zwolniony z uwięzi, podążył wprost w pole i w odległości 400 metrów, począł rozkopywać złożony tam nawóz, z pod którego wkrótce

ukazały się nogi.

Na widok ten obecni rzucili się do rozgrzebywania nawozu i wydobyli zwłoki zaginionego Klimczaka z roztrzaskaną czaszką.

O odkryciu tem natychmiast zawiadomiono policję, która wdrożyła energiczne dochodzenie celem wykrycia sprawców mordu.

Dobrze jest mieć męża!...

i on może się „na coś przydać“.

Trzeba stwierdzić fakt, że dziś żony coraz mniej mają uznania dla wartości i przydatności mężów. To też w tak ciężkich dla płci silnej a brzydkiej czasach, prawdziwym balsamem ukojenia stają się nieliczne głosy niewieście, przyznające, że jednak i mąż niekiedy może się

na coś przydać.

Oto przykłady przydatności męża:

— Dama nie może się uwolnić od nudnego wielbiciela, który prawi jej głupstwa, pochlebia i zadręcza nudnemi opowiadaniami. W takiej chwili najlepiej jest mieć możność powiedzieć:

— Bardzo chętnie rozmawiałabym dłużej z panem, ale, niestety, przygląda się nam mój mąż, który jest

strasznie zazdrosny.

Żaden krawiec czy krawcowa nie powiedzą prawdy. Dopiero na zdaniu męża można polegać, powie bez ogródek:

— Nie bierz tej sukni, bo wyglądasz w niej staro.

Dobrze jest mieć męża ze względu na domowe kłopoty. Skoro przyjaciółki znudzą się już słuchaniem zwierzeń, pozostaje jeszcze niezawodny mąż. Cierpliwość jego

jest bezgraniczna,

gdyż wie, że pocieszanie żony w zmartwieniach należy do obowiązków małżeńskich.

Dlatego dobrze jest mieć męża — niekiedy staje się on użyteczny...

(b) **Zagadnienie nowoczesnego piekarnictwa.** Spółdzielcze koło oświatowe w Grodzcu urządza w dniu 9 bm. przy ulicy Limanowskiego dawniej (Boleracka), zebranie propagandowe, na którem p. Fuks, kierownik piekarni mechanicznej, wygłosi referat p. t. „Zagadnienie nowoczesnego piekarnictwa“. Początek o godzinie 3 po południu.

(b) **Królewicz umiera.** Dziś w sali na górze Zamkowej w Będzinie o godz. 6.30 wiecz. sekcja sceniczna przy sodalicji uczniów im. św. Kazimierza, odegra piękny dramat w 5 aktach p. t. „Królewicz umiera“.

W przedstawieniu bierze udział 30 osób. Reżyseruje W. Orzechowski.

Należy przypuszczać, że miejscowe społeczeństwo zainteresuje się bliżej wystawieniem tego dramatu i licznie przybędzie na przedstawienie, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju sodalicji. W czasie przerw przygrywać będzie własna orkiestra.

Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł.

Z Czeladzi.

(c) **Program obchodu imienin marszałka Piłsudskiego w Czeladzi.** W piątek, tj. 7 bm. w lokalu domu ludowego na „Saturnie“ odbyło się zebranie przedstawicieli miejscowych organizacyj, stowarzyszeń i związków, celem zawiązania komitetu obchodu imienin marszałka Piłsudskiego.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Władysława Kowalskiego, a na sekretarza p. Marjana Kusińskiego.

Następnie omówiono w ogólnych zarysach program obchodu, który zapowiada w dniu 18 bm. capstrzyk z udziałem organizacyj i stowarzyszeń, a w dniu 19 bm. (środa) uroczystą akademję, w sali klubu na „Saturnie“.

W skład komitetu wykonawczego weszli: pp. Wł. Kowalski — przewodniczący, p. A. Mocha — zastępca, p. Tokarski — skarbnik i przedstawiciel powstańców śląskich, jako członek komitetu.

Sekcje artystyczno - muzyczno - śpiewaczą tworzą pp. M. Rojewski, Tomaszewski, Dutkiewicz, Kula, Tajchman i Mocha.

Sekcję dekoracyjną pp.: Sadowska, Stecka, Czarnomski i Baryła.

Po przeprowadzeniu przygotowawczych prac komitet i sekcje odbędą zebranie w najbliższych dniach.

(c) **Mecz „Brynica“ — „Zagłębie“.** W dniu 9 bm. o godz. 3 po południu, na boisku tow. „Saturn“ zostaną rozegrane zawody w piłkę nożną pomiędzy miejscowym ks. „Brynicą“ a k.s. „Zagłębie“ z Dąbrowy. Obydwie drużyny wystąpią w pełnym składzie.

(c) **Z życia straży ogniowej.** Na zebraniu rady sztabowej ochotniczej straży ogniowej wybrano na walne zebranie okręgowe związku straży ogniowych delegację w osobach: pp. Łakomika, Mandata, Madli, Koprzywy i Jurczyńskiego.

Z Dąbrowy.

(d) **Pożyczki na zasiewy i inwentarz.** Zarząd kasy pożyczkowo - oszczędnościowej w Zagórzu rozpatrywał szereg podań o przyznanie pożyczek na kupno inwentarza żywego i martwego, jak również na zasiewy wiosenne.

Ogółem przyznano pożyczek na 25 tys. zł. Należy zaznaczyć, że kasa pożyczkowo - oszczędnościowa została założona z inicjatywy sekretarza gminy p. St. Dudy.

(d) **Imieniny marszałka Piłsudskiego.** W urzędzie gminnym odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu imienin marszałka Piłsudskiego. Przewodniczył ks. Milewski. Po krótkiej dyskusji uchwalono następujący program uroczystości: dnia 18 bm. o godz. 7 wiecz. capstrzyk, z udziałem straży ogniowych, orkiestr, szkół i organizacyj p. w. i w. f., dnia 19 bm. uroczyste nabożeństwo, następnie o g. 10-tej rano poranek dla młodzieży i wieczorem o godz. 6-ej akademja.

Kradzież linji kolejowej

„Warszawa — Placówka — Izabellin"

Nowa afera oszusta, który sprzedał chłopu kolumnę króla Zygmunta za 50 złotych.

Policja warszawska prowadzi obecnie dochodzenie w b. sensacyjnej sprawie.

Oto przed kilku laty miał być uruchomiony elektryczny tramwaj podmiejski „Warszawa — Placówka — Izabellin".

Właścicielem i dyrektorem tej nowej linji komunikacyjnej był p. Gliszczyński, który otrzymał na cele budowy od rządu poważną pożyczkę.

Odbyło się nawet swego czasu poświęcenie robót, rozpoczętych na przejeździe kolejowym przy ul. Burakowskiej.

Po pewnym czasie p. G., wobec braku funduszów przerwał budowę linji, sprzedając swoje prawo do eksploatacji przedsiębiorcy budowlanemu Wengierowi, który miał dalej prowadzić roboty.

Nowonabywca stał się równocześnie właścicielem toru, obejmującego 1700 metrów szyn.

Wkrótce znów roboty stanęły, wskutek nagłej śmierci Wengerowa.

Od tego czasu nikt ze spadkobierców zmarłego ani też nikt z ramienia miasta nie zatroszczył się o los przyszłej kolejki podmiejskiej.

Snać tor z położonemi na nim szynami nikomu nie przeszkadzał i nie był powodem skarg, względnie interpelacji.

Nikt nie pamiętał o mającej połączyć Warszawę z Izabellinem linji, która spokojnie tkwiła w ziemi.

Znalazł się wreszcie pewien „fachowiec", któremu kolejka mąciła spokój.

Był nim Alfons Cynpan (Rybaki 14) przemyślny i „dowcipny" oszust który, swego czasu sprzedał pewnemu naiwnemu i łatwowiernemu wieśniakowi... kolumnę króla Zygmunta za 50 zł., wydając pokwitowanie treści następującej: „Niniejszem kwituję z odbioru 50 zł. za sprzedaną z wolnej ręki kolumnę króla Zygmunta" itd.

Cynpan zjawił się przed kilkunastu dniami na terenie niedokończonej budowy, a dowiedziawszy się, że nikt nie interesuje się nią, postanowił na własną rękę wyeksploatować tor.

W tym celu wezwał byłego dozorcę, pilnującego materjałów na budowie przy ul. Burakowskiej, Jakóba Gałązkę (Elbląska 41) i oświadczył mu wręcz:

— Ja tu jestem teraz właścicielem! Macie mi pilnować w dzień i w nocy. Rozbieram kolejkę, a wy macie uważać i pomagać, aby nikt nic tu nie ukradł. Dostaniecie pensję i zapiszę was do kasy chorych.

— Słucham pana! — odpowiedział pokornie dozorca.

Tymczasem Cynpan przy pomocy swoich kompanów i wynajętych umyślnie robotników, zatrudnionych w dzień i w nocy, rozebrał szyny i wywiózł platformami i autami ciężarowemi na miasto. Trwało to kilka dni. Tor był już oczyszczony i nie było po nim śladów...

To nagłe zniknięcie 1700 metrów szyn nie uszło uwagi policji.

St. przod. 26 kom. Marjan Jakubowicz, znający dobrze przebieg sprawy projektowanego tramwaju, wszczął dochodzenie.

— Gdzie kolejka? Co to się dzieje? — pomyślał policjant.

Sprawa stała się jasna. Nastąpiły wywiady, aresztowania i rewizje: 10.000 kłg. szyn nabyła z rąk oszusta firma „Kapłan i Tinberbrant" (Grzybowska 39), ponadto 500 klg. szyn ujawniono w składzie Dawida Fukelkranta 4.080 klg. w składach Borensztajna (Twarda 21).

W związku z wdrożonem śledztwem zaaresztowano głównego sprawcę bezczelnej i nienotowanej dotąd kradzieży Alfonsa Cynpana, dozorcę robót Bolesława Gałązkę (który otrzymał w „prezencie" od samozwańczego dyrektora 20 podkładów kolejowych), Stefana Kubiaka (Stare Miasto 36) oraz nabywców szyn: Dawida Finkelkranta (Prosta 17) i Moszka Michaela (Marszałkowska 63).

Dalsze śledztwo, jaskrawie ilustrujące niesłychaną bezczelność Cynpana, jest w toku.

OGŁOSZENIE.

Na mocy art. 13 ustawy notarjalnej — podaję do publicznej wiadomości, że po zmarłym notarjuszu w Pilicy, Franciszku Ciszku, w depozycie Sądu Okręgowego w Sosnowcu pozostała suma zł. 4310.—, jako kaucja, złożona przez niego z tytułu zajmowanego stanowiska notarjusza.

Osoby, mające jakiekolwiek pretensje do powyższej kaucji winny je zgłosić do Sądu Okręgowego w Sosnowcu w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia podania do wiadomości niniejszego ogłoszenia.

Kaucja ta, względnie poszczególne kwoty będą wydane komu należy po upływie 6-miesięcznego terminu na mocy decyzji Sądu.

Sosnowiec, dnia 6 marca 1930 roku.

Prezes Sądu Okręgowego w Sosnowcu
Fr. Opęchowski.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Dąbrowy - Górniczej na podstawie artykułów 21, 25, 26, 30 i 31-go rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 16-go lutego 1928 r. D. U. R. P. Nr. 23 poz. 202 o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, podaje do publicznej wiadomości, że Rada Miejska m. Dąbrowy - Górniczej w dn. 15-go stycznia 1930 r. zatwierdziła sporządzony przez magistrat plan zabudowania części miasta, t. j. gruntów poleśnych, dzierżawionych od Skarbu Państwa, t. zw. pod „Florą". Obszar objęty planem zabudowania wynosi 427.503 h. i ograniczony jest:

a) od zachodu bocznicą kolei państwowej i cegielnią Braci Billewicz;
b) od północy kop. „Flora";
c) od północo-wschodu kolejką linową kop. „Flora";
d) od wschodu cmentarzem rzymsko-katolickim;
e) od południa cegielnią Braci Billewicz.

Projekt planu zabudowania tej części miasta wyłożony zostanie do przeglądu publicznego od dn. 10 go marca 1930 r. do dn. 10-go kwietnia 1930 r., w wydziale techniczno-gospodarczym magistratu m. Dąbrowy-Górniczej, gdzie zainteresowani będą mogli zaznajomić się z projektem planu zabudowania, w godz. urzędowych od 9-ej do 13-ej. Wnioski i sprzeciwy stron, dotyczące danego planu zabudowania należy składać w biurze magistratu: ul. 3-go Maja Nr. 22, II-gie piętro, do dnia 21-go kwietnia 1930 r.

Dąbrowa-Górnicza, dn. 3 marca 1930 r.

Prezydent: Z. MADEYSKI.

Budowniczy miejski: Inż. C. UTHKE.

(d) **Zapomogi biednym.** Komitet opieki społecznej gminy Zagórze, na ostatniem posiedzeniu przyznał 25 biednym mieszkańcom zapomogi pieniężne.

(d) **Rak ziemniaczany.** Na terenie gminy Zagórze ukazał się rak ziemniaczany, co zostało stwierdzone przez instruktora rolnego wydziału powiatowego. W związku z tem w najbliższym czasie wydział powiatowy sprowadzi specjalne ziemniaki do sadzenia.

Ziemniaki, w które obecnie zaopatrzeni są mieszkańcy Zagórza, nie będą mogły być zużyte do sadzenia pod surową karą.

Z Zawiercia.

(z) **Przestroga dla innych.** Za stałe ignorowanie przepisów drogowych i o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych dyrekcja robót publicznych wojew. kieleckiego odebrała prawo prowadzenia przedsiębiorstwa autobusowego Braciom Mińskim z Pilicy. Będzie to przestrogą dla innych właścicieli autobusów, robiących dobre interesy, a narażających zdrowie i życie podróżnych na niebezpieczeństwo.

(z) **Z życia oddziału związku strzeleckiego w Zawierciu.** Dzisiaj o godzinie 7 m. 30 w domu ludowym zostaną odegrane przez sekcję sceniczną dwie sztuki p. t. „Urlopnik" i „X pawilon". Dochód z przedstawienia przeznaczony na cele kulturalne związku.

(z) **Nadzwyczajne posiedzenie wydziału powiatowego** pod przewodnictwem wicestarosty p. Langerta odbyło się w piątek, na którem uchwalono: zamianę gruntu z firmą bracia Lieberman pod budowę gmachu sejmikowego, statut podatkowy na r. 1930-31 od przeniesień praw własności, statut o podatku inwestycyjnym na budowę szpitala i studzień artezyjskich, statut o komunalnym podatku na r. 1930-31 od psów, 1 proc. podatku od wydobytego węgla oraz uchwalono rozłożenie szeregu zaległych podatków na raty i udzielenie zapomóg w sumie zł. 1500 dla uczącej się młodzieży szkół średnich i przemysłowych w Zawierciu.

Z Olkusza.

(ol) **Uroczystość w dniu 19 bm.** W dniu 7 bm. w sali posiedzeń magistratu m. Olkusza, odbyło się zebranie komitetu w związku z uroczystem obchodem imienin marszałka Piłsudskiego. Według przyjętego programu, uroczystość będzie miała przebieg następujący: 18 bm. wiecz. capstrzyk, 19 bm. o godz. 9 rano nabożeństwo, defilada i przemówienie burmistrza inż. Starkiewicza. O godz. 7 wiecz. w sali kina „Orzeł" akademja, z przemówieniem prof. Rzepeckiego, śpiewem chóru „Hejnał" i popisami orkiestry gimnazjum, oraz deklamacje.

Po akademji odbędzie się raut w resursie olkuskiej za zaproszeniami. Wstęp na raut zł. 1. Dochód z uroczystości przeznaczony na budowę świetlicy im. marszałka Piłsudskiego w Olkuszu. W dniu 19 bm. domy będą udekorowane, oraz odbędzie się sprzedaż nalepek.

(ol) **Redukcja dni pracy w cementowni „Klucze".** Podaną przez nas przed kilku dniami wzmiankę o redukcji dni pracy w cem. „Klucze" prostujemy o tyle, że praca do 3 dni w tygodniu, ogranicza się tylko na przeciąg 2-ch tygodni.

(ol) **Nie morderstwo, lecz samobójstwo.** Pobieżne oględziny powieszonego Aleks. Sternala w Cianowicach, nasunęły myśl morderstwa, lecz po przeprowadzeniu dalszych dochodzeń i oględzin sądowo - lekarskich, skonstatowano, że Sternal popełnił samobójstwo. Samobójca od kilku miesięcy zdradzał pomieszanie zmysłów.

(ol) **Napad i pobicie w Burkach pod Sławkowem.** Na tle osobistych porachunków zostali napadnięci i pobici we wsi Burki, gm. Sławków Jan Kuzior i Michał Maczek z t. zw. Piernikarki przez Antoniego Cubra, Stefana Frydrycha i Konst. Dąbka, mieszkańców Burek. Jak stwierdził lekarz, rany napadniętych należy zaliczyć do ciężkich.

(ol) **Pożar w Gorliczkach.** Onegdaj pastwą pożaru padło gospodarstwo Piotra Kolarskiego w Gorliczkach, gm. Cianowice. Z dymem poszedł dom, chlew i stodoła ze zbożem, oraz część narzędzi rolniczych.

(ol) **Kradzież w Wolbromiu.** Przy użyciu wytrycha dostał się do mieszkania Jakóba Wajnberga w Wolbromiu, niewykryty sprawca i skradł 10 brylancików obsadzonych w kolczyki srebrne, wartości około 500 zł.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 8.3.

Warszawa dol. 8,89½
Nowy Jork 8,905
Londyn 43,35½
Paryż 34,90
Wiedeń 125,60
Praga 26,42½
Włochy 46,72
Belgja 124,28
Szwajcarja 172,54
Holandja 357,77
Kopenhaga 238,68
Stokholm 239,42
Berlin 212,72
Dol. Warsz. pł. obr. 8,89½
6% Poż. Dolarowa 75,10—75,50
5% Poż. Konwersacyjna 52,50
4% Poż. Inwestycyjna 127,50
4½% Ziemsk. Kredyt. 52,80—53,—
Tendencja: nieco słabsza.

AKCJE

Warszawa 8.3.

Bank Dyskontowy 127,—
Bank Polski 165,50—166,—
Siła i Światło 86,—
Węgiel 51,00—51,50
Lilpop 28,—
Pocisk 2,20
Starachowice 21,00—21,25
Tendencja: mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań 8.3.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej w dniu dzisiejszym są bez zmiany.

Usposobienie spokojne.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

NA przedmioty handlowo - buchalteryjne zapisy przyjmuje Dyrekcja Kursów od godziny 10 — 2, 6 — 8. Sosnowiec - Konstantynów, Kamienna 6.

KONCESJONOWANA SZKOŁA pisania na maszynach i stenografji czynna codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

Kupno i sprzedaż

Miód dobry kresowy olaszanka 5 kg. 19.50. Najlepsze grzyby prawe poleca **Koziołkow i Jędryczek** Sosnowiec 3 go Maja 25.



Za gotówkę i na raty! Otomany, kozetki, materace najlepiej zamówić w Zakładzie Tapicerskim L. Grabowskiego, Pogoń, Będzińska 23.

OTRZYMAĆ może każdy fotografję do legitymacji w ciągu 10-ciu minut. Fotogr. L. Zalega Sosnowiec, 3 maja 15.

SPRZEDAM maszynę nową Underwood Nr. 5, maszynę do robienia siatki drucianej, auto po remoncie 6 osobowe N. A. G. Ostrogórska Nr. 4 tel. 9-86, Godlewski.

KUPIĘ plac w Grodźcu pod budowę domu. Oferty składać: Grodziec, skrz. pocztowa 21.

SPRZEDAM plac pod Będzinem, 1 morga i 13 prętów. Małobądz 106, gospodarz.

SZYNY BUDOWLANE NORMALNE I WĄSKOTOROWE, TREGRY UŻYWANE, RURY, DRUT KOLCZASTY DO OGRODZENIA, ŻELAZO DO UŻYTKU POLECA SKŁAD STAREGO ŻELAZA WELNERA BĘDZIN, MODRZEJOWSKA 82.

KREPONY gwarantowane do prania po 1.80 już nadeszły do magazynu bławatnego **M. KĘPIŃSKI BĘDZIN**, Kołłątaja 36.

MASZYNY stolarskie, kombinowane, w dobrym stanie do sprzedania. Ścibich, Dąbrowa, Sobieskiego 2.

PLAC 30 prętów przy ul. Owsianej sprzedam. Wiadomość: Pogoń, ulica Owsiana Nr. 12, Doroś.

TANIE mięso. Miejski Nadzór Weterynaryjny w Sosnowcu podaje do wiadomości, że będzie sprzedawane w godzinach od 7-ej do 12-ej tanie mięso w jatce rzeźnika Herbeta przy ulicy Nowej 2 po 1.80 zł. za 1 kg. oraz w jatce Anszla Rudolera przy ul. Będzińskiej po 1.20 zł.

SPRZEDAM sklep spożywczy z mieszkaniem od zaraz. Michał Łubina, Dańdówka, ul. Szosowa 3.

SPRZEDAM maszynę Singera używaną, czółenkową za 90 złotych. Niwka, Szosowa, dom Ludwiczka, Władysław Cebrat.

DOM do sprzedania nowy, murowany w roku 1926, który zawiera pokój, kuchnię, śpiżarkę i chlew. Przy domu pół morgi ogrodu, który zawiera /przeszło 100 drzewek owocowych. Ogrodzenie murowane. Cena 6500 złotych. Wiadomość: Ząbkowice, dom Mądrego, Mikietyn Juljan.

PIWIARNIA w dobrym punkcie dobrze prosperująca, z bilardem do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Poprzeczna 4, Nuwel.

APARAT z dwoma kranami do piwa do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Krasińskiego Nr. 7.

SPRZEDAM do murowany lub wydzierżawię, 8 ubikacji, jedna wolna, chlew, ogród warzywny, narzędzia rolnicze. Wiadomość: Dąbrowa - Górnicza ul. Legjonów 139, A. Kawka, u fryzjera Grygla.

MASZYNA krawiecka w dobrym stanie do sprzedania. Sosnowiec, Będzińska 28, Paweł Dymarski.

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam za trzecią część wartości. Sosnowiec, Sielecka 20.

OTOMANY, kozetki, materace posiada gotowe, wybór duży za gotówkę i na raty. Marlicki, Sosnowiec, 1 Maja 14, Telefon 2-28.

CHRZEŚCIJAŃSKA pracownia gorsetów Józefy Oczko w Zawierciu d. „A" rz. II, dom 8 poleca świeże modele pasów, biustonoszy i t. p.

WÓZEK na węgiel do 6-cin korcy sprzedam. Sosnowiec, Daleka 40, Chabior.

PASY nadające kształtom piękną, modną linję i lecznicze. Nowość pasy pryncessowe „Rozalja" Sosnowiec, Dęblińska nr. 11.

OKAZJA! Sprzedam autobus Chevrolet z powodu wyjazdu, na dobrej linji z koncesją, rejestrowany na 1930 rok. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 31 Magdalena Zomer.

MAGIEL z motorem do sprzedania zaraz. Sosnowiec, Orla 16, Molenda.

DOM sprzedam, 19 mieszkań, w dobrem miejscu, Pogoń. Wiadomość w administracji „Expresu" Sosnowiec.

MASZYNĘ krytą bębenkową z czterema szufladami do szycia i haftu (haftu nauczę), zwykłą bębenkową, pierścieniową Singera używaną za 120 złotych, tanio sprzedam, na dogodnych warunkach, proszę się przekonać. Sosnowiec-Pogoń, Orla 4, obok komisarjatu, Pelsik.

AUTO 2 i pół tony na chodzie, zremontowane, sprzedam, cena przystępna. Będzin, tel. 2-13.

BUDKA do sprzedania lub wydzierżawienia, nadająca się do przewozu. Wiadomość w administracji.

GRAMOFON z płytami okazyjnie tanio do sprzedania. Śliwiński, Sosnowiec, Okrzei 10.

PLAC KUPIĘ lub wydzierżawię 250 m. kw. blisko przejazdu katowickiego pod warsztat. Zgłoszenia do administracji za okazaniem kwitu pod „Dokładna i niewygórowana oferta".

Z POWODU wyjazdu sklep kolonjalny z towarem do sprzedania. Wiadomość w administracji „Expresu".

MASZYNĘ do szycia, haftu bębenkową i gabinetową z czterema szufladami i Singera bębenkową mało używaną sprzedam tanio, na dogodnych warunkach, haftu nauczę, i używaną Singera za 180 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim, Harlak.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową na dwuch nóżkach i korpus na harmonję ręczną, kompletnie gotowy. Wiadomość Sosnowiec, Kościelna 14.

HARMONJA Warszawska 12 basowa w dobrym stanie i rower do sprzedania. Grodziec, ul. Okrzei, dom Hanaka.

DO sprzedania rower damski mało używany i maszynę ręczną do szycia. Wiadomość ul. 1-go Maja nr. 1 w budce owocowej Kyziołowej.

Uwaga!

Drogą oszczędności dojdziesz do bogactwa oszczędzać możesz kupując tylko w składzie aptecznym Dancigiera w Będzinie ul. Małachowskiego 34. Poleca wyroby kosmetyczne perfumy fryzjerskie, apteczne i techniczne po cenach konkurencyjnych.

SPRZEDAM dom w śródmieściu składający się z 13 ubikacyj w tem 3 sklepy. Wiadomość: Dąbrowa, Okrzei 31.

RESTAURACJĘ dobrze prosperującą na prowincji fabrycznej w Małopolsce wydzierżawię na kilka lat z kupnem urządzenia. Zgłoszenia Stanisław Kokot, Sosnowiec, Szewcka 10.

Baczność! —:— Baczność!

Fabryka Kapeluszy

przyjmuje do przefasonowania i farbowania damskie, męskie i dziecinne kapelusze na najnowsze modele.

Uwaga: już nadeszły nowe letnie modele. specjalność panama i bankok oraz meloniki.

M. BERGMAN

SOSNOWIEC, Targowa 15

(w podwórzu)

POSADY I PRACE

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera Sosnowiec, Warszawska 22, Zawiercie, 3-go Maja 21. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Zapisy codziennie. Długoterminowe spłaty ratami po ukończeniu kursu.

KUCHARKA w średnim wieku poszukuje posady do pojedyńczej osoby. Zgłoszenia piśmienne pod „Kucharka" do administracji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu.

POTRZEBNE panienki do szycia. Sosnowiec, Rudna 7.

POWAŻNE Biuro Handlowe poszukuje agentów(tek) do sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Gwarantowany wysoki zarobek. Zgłoszenia osobisto od godz. 12 — 20-ej Sosnowiec, ul. Staszica 19. Stróż wskaże.

POTRZEBNA panienka do pomocy w sklepie i domu. Będzin, Modrzejowska, Hale Targowe, sklep 25.

ZDOLNY, do sprzedaży maszyn do szycia i inkasa, w Strzemieszycach poszukiwany. Zgłaszać się do firmy Singer w Dąbrowie Górniczej od 9 — 10 rano.

POTRZEBNI czeladnicy szewscy na damską i męską robotę, utrzymanie, mieszkanie na miejscu. Wiadomość w administracji „Expresu" Sosnowiec.

POMOC kowalska potrzebna zaraz Dańdówka, ul. Szkolna 22.

POTRZEBNE hafciarki do haftu białego i kolorowego. Sosnowiec, Racławicka 4, Stelmaszczykowa.

WAPNO

palone w bryłach I-ma gatunku polecają do natychmiastowej dostawy po cenach konkurencyjnych.

CZELADZKIE WAPIENNIKI **„BRYNICA"**

Sosnowiec, 3-go Maja 5. — Telef. 1-59

LOKALE

POSZUKUJE pojedyńczego mieszkania. B. Janowicz, Sielecka Nr. 8.

LOKAL z trzech pokoi i kuchni przy ulicy Podgórskiej Nr. 4 do wynajęcia od 10 marca. Wiadomość: Będzin, Kołłątaja 27 u gospodarza.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Sosnowiec, Sielecka nr. 31. Nowak.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Konstantynów, Kamienna nr. 6 Kurcowa.

DO wynajęcia lokal nadający się na fabryczkę lub skład, warsztat ewentualnie sprzedam felszmidę i bormaszynę. Wiadomość: Będzin, Czichowska nr. 22. Juszczyk.

KAWALER poszukuje mieszkania przy małej rodzinie. Oferty do administracji dla „Poszukującego".

Wyborowe brzytwy

oraz wszelkie przybory **do golenia** zakupisz najkorzystniej w Składzie Fabrycznym

Tow. „SIŁA"

Sosnowiec, ul. Kościelna,

Podajemy tylko wypróbowane brzytwy dlatego też nasi Klijenci nie mają później zawodu.

MATRYMONJALNE

KAWALER starszy niebiedny, bez nałogów szuka żony potrzebującej przyjaciela pracowitego, energicznego, zdrowego do prowadzenia jej przedsiębiorstwa rolnego, fabrycznego, handlowego. Kalectwo nie przeszkadza, chorobę każdą wyleczę. Adresować Masłoch, Sosnowiec, ul. Stara 13, województwo kieleckie.

Zgubione dokumenty

STEFANIEC Wojciech zgubił wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Sobków.

ZGUBIONO weksel in blanco, wystawiony przez Szczygła Władysława, który unieważnia się.

EDWARD Pliszke zgubił legitymację zasiłkową wydaną przez P. U. P. P. w Sosnowcu, którą unieważniam.

SYNOWIEC Leon zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Piotrków.

TYNIOR Stanisław zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

RÓŻNE

Z BRAKU wiadomości od agentów, drugi zeszyt Nowe Zasady Kanarczarstwa wyjdzie w kwietniu r. b.

ZA pożyczkę 200 — 500 zł. dam pokoik oraz procent kobiecie samotnej. Cel matrym. nie wykluczony. Wiadomość Sosnowiec, Orla 16, Noga.

Zakład Ortopedyczny

A. KON

w Będzinie, ul. Kołłątaja 28

Tel. 4-73.

Wykonuje opaski rupturowe na największe przepukliny, pasy brzuszne do różnych celów, gorsety ortopedyczne nogi sztuczne, aparaty i t. d.

ZAWIADOMIENIE. Na mocy Zob. O. I. L. S. N. 116/23 i 114/26 Z. B. O. zawiadamiam lokatorów zam. w domu sukcesorskim kol. Piaski, ul. Piaski Nr. 11, że pieniędzy za czynsz komorniany nie wolno wpłacać jednej osobie z sukcesorów tegoż domu. Zastrzegam sobie skutki prawne wynikłe z tegoż tytułu. Świeca.

UNIEWAŻNIAM cztery weksle po 100 zł. bez pokrycia, płatne: pierwszy w marcu, drugi w kwietniu, trzeci w maju, czwarty w czerwcu b. r., wystawione przez Antoniego Skupińskiego, na zlecenie Abrama Rozenfelda w Sosnowcu. Antoni Skupiński, Sosnowiec, Legjonów 3.

REPERUJĘ i odświeżam meble po domach i w zakładzie, ceny konkurencyjne. Sosnowiec, ul. Racławicka 5 lub 3, stolarz.

POSZUKUJĘ pożyczki 2000 zł. do powiększenia interesu, za co w procencie dam mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Sosnowiec, ul. Poprzeczna Nr. 4, Marja Kapuścińska.

POTRZEBUJĘ pożyczyć 5000 zł. na I Nr. hipoteki, zwrot zabezpieczony rygorem za rok czasu. Zgłoszenia z adresem do „Expresu" Sosnowiec pod „D".

NOWOOTWORZONY zakład stolarski przyjmuje roboty meblowe, budowlane odświeżanie mebli, poleca sypialnie w jesionie węgierskim, ostatni krzyk mody. Ceny umiarkowane, robota gwarantowana, pierwszorzędne siły fachowe. Sosnowiec, Wawel 10.

ZA długi żony mojej Kazimiery z Kopczyńskich Czubajowej, która wyszła z domu dn. 13-go października 1929 r. i dotąd nie wróciła, nie odpowiadam i płacił nie będę. Józef Czubaj.

PANIE i Panów proszę po odbiór fotografji kursu kroju krawieckiego 16 marca punktualnie od 10 — 12 do szkoły ul. Wawel 13, Nowak.

POSZUKUJĘ pożyczki 10.000 zł. na I hipotekę na dobry procent. Za pożyczkę 5.000 zł. i więcej dam dobry procent i pracę fachowcowi handlowemu. Sprzedam łóżka, materace, krzesła, [illegible] fy, fortepian i automat grający du [illegible] nadający się do lokali restauracyjnych, oraz flaszki winne i z wódek różnego rodzaju. Wiadomość: Sosnowiec, Szewcka 10, Stanisław Kokot.

ZAGINĄŁ duży czarny wilczur z szaremi plamami na tylnych udach — odnalezienie, którego wynagrodzę. Grabowski. Sosnowiec, Małachowskiego 22

Pamiętaj że, **Biuro Pisania Próśb** znajduje się w Dąbrowe naprzeciw Magistratu.

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, biednicę, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.

Biuro porad prawnych

pisania podań i zleceń egzaminowanego obrońcy sądowego w Sosnowcu Hale Rozwoju z ul. Małachowskiego udziela porad prawnych w najzawilszych sprawach: karnych, cywilnych, majątkowych, podatkowych. Pisze podania, skargi, apelacje i odwołania do władz i urzędów.



Wydawca: Helena Monsiorska

Druk. Expres Zagłębia Sosnowiec, Teatralna ul. 1 tel. 494